



Solidarność

ZAGŁĘBIA MIEDZIOWEGO

PISMO ZARZĄDU REGIONU ZAGŁĘBIE MIEDZIOWE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

ROK 2013 ROKIEM POWSTANIA STYCZNIOWEGO



UCHWAŁA NR 17 XXVI KZD WS. OGŁOSZENIA ROKU 2013 ROKIEM POWSTANIA STYCZNIOWEGO

W styczniu 2013 roku mija 150 lat od wybuchu Powstania Styczniowego. Okoliczność ta zmusza do refleksji i zobowiązuje do oddania hołdu bohaterom tego zrywu patriotycznego.

NSZZ „Solidarność” buduje swą tożsamość również na identyfikacji z celami wszystkich polskich insurekcji. Wszystkie one – począwszy od konfederacji barskiej, poprzez kolejne po-

wstania dawały pokoleniom Polaków moc i motywację do walki o wolną, niezawisłą i sprawiedliwą Ojczyznę.

Dlatego Krajowy Zjazd Delegatów ogłasza Rok 2013 Rokiem

Powstania Styczniowego. Niech w ciągu nadchodzących miesięcy pamięć o wysiłkach powstańców pod przywództwem Ludwika Mierosławskiego, Mariana Langiewicza, Ro-

mualda Traugutta buduje w nas poczucie dumy narodowej, solidarności międzypokoleniowej i daje siły

do tworzenia sprawiedliwych warunków w naszej Ojczyźnie.

11 grudnia br. członkowie Solidarności z organizacji w: Chrobrym Głogów SA, SM „Nadodrże” w Głogowie, ZGM w Głogowie, Nadleśnictwie Przemków, Autotematy Miedz Sp. z o.o. w Głogowie i Zakładów Górniczych „Rudna” oddziału KGHM „Polska Miedz” SA w Polkowicach uczestniczyli w szkoleniu Księgowość podstawowej jednostki organizacyjnej Związku. Program szkolenia obejmował takie zagadnienia jak: sporządzanie preliminarza wydatków i przychodów oraz sprawozdania finansowego i rachunku wyników, prowadzenie dokumentacji kasowej i bankowej, rozliczenia z urzędem skarbowym. Swoją wiedzę z uczestnikami podzieliła Lidia Marszałek, samodzielny specjalista ds. księgowości Regionu.

Uczestnicy cyklu „Podstawowe Elementy Zarządzania”, w dniach 14 - 15 grudnia br., wzięli udział w szkoleniu Zarządzanie społecznością. Byli to przedstawiciele NSZZ „Solidarność” z: Haertera Technika Wytłaczania Sp. z o.o. w Legnicy, Cynk-Malu SA w Legnicy, Zakładów Wzbogacania Rud Oddziału KGHM Polska Miedz SA w Polkowicach, WPEC-u w Legnicy SA, Volkswagena Motor Polska Sp. z o.o. w Polkowicach, Regionalnego Centrum Zdrowia Sp. z o.o. w Lublinie, Przedsiębiorstwa Budowy Kopalni PeBeKa SA w Lublinie, Powiatowego Urzędu Pracy w Lublinie i Pogotowia Ratunkowego w Legnicy. Podczas warsztatów rozmawiano o zarządzaniu kadrami w kontekście jego miejsca w strategii zarządzania organizacją i podejścia do pracowników i członków Związku opartego na Katolickiej Nauce Społecznej. Zajęcia prowadziła Ewa Kosiorowska.



7 stycznia br. członkowie Solidarności z organizacji w: Miejskim Przedsiębiorstwie Komunikacyjnym Sp. z o.o. w Legnicy, Spółdzielni Mieszkaniowej „Nadodrże” w Głogowie, oświacie legnickiej, Zakładach Wzbogacania Rud, Zakładzie Hydrotechnicznym, Zakładach Górniczych „Lubin” i Zakładach Górniczych „Rudna” oddziałach KGHM „Polska Miedz” SA; PKP Cargo SA, PBK „PeBeKa” SA w Lublinie i Sitechu Sp. z o.o. w Polkowicach uczestniczyli w prezentacji komputerowego programu księgowego, który przedstawił P. Mariusz Gonera z LeftHand Sp. z o.o. w Warszawie. Program może być stosowany przez organizacje związkowe.



Przedstawiciele Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Tesco Polska Sp. z o.o. w dniach 14 - 15 stycznia br. uczestniczyli w drugiej części szkolenia Lider dialogu autonomicznego. Celem zajęć było poszerzenie i usystematyzowanie wiedzy na temat podstaw prawnych działalności Związku, prawa wewnątrz-związkowego, uprawnień związków zawodowych zarówno w indywidualnych sprawach pracowniczych, jak i w sprawach zbiorowych. Zajęcia poprowadził Ewa Kosiorowska, Jerzy Morawski oraz mecenas Piotr Józwiak.

BUDŻET JUŻ JEST. Podwyżek w MOPS nie będzie!

Rada miejska (27 grudnia) uchwaliła przyszłoroczny budżet. Prezydencki projekt poparło aż dwudziestu radnych. Przeciwno zagłosowało tylko dwóch radnych PiS – Ewa Szymańska i Anna Płucieniczak.



Pozostała dwójka radnych PiS – Krzysztof Ślufcik i Jacek Baczyński wstrzymali się od głosu. Podobnie jak Sławomir Skowroński z SLD. Przed głosowaniem ten ostatni skrytykował wydanie 3 mln zł na budowę oświetlenia na stadionie miejskim, co mocno poirytowało prezydenta Tadeusza Krzakowskiego.

Budżetową debatę zdominował jednak wniosek Ewy Szymańskiej z PiS, która chciała przeznaczyć prawie 1,5 mln zł na podwyżkę wynagrodzeń pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecz-

nej. Pieniądże te znalazła w rezerwie budżetowej (1 mln zł), puli na nagrody prezydenta dla nauczycieli (310 tys. zł) oraz promocji miasta (159 tys. zł).

Szymańska poparł szef klubu radnych PO Paweł Frost, ale ostatecznie wniosek przepadł. Zagłosowało za nim tylko sześciu radnych (cały klub PiS oraz Frost i Piotr Żabicki z PO). Co ciekawe, w głosowaniu udziału nie wzięł Skowroński.

W przyszłym roku dochody miastawyniosą 393 mln zł. Władza wyda 3 mln zł mniej, bo 390 mln zł. Na inwestycje budżecie znalazło się 33 mln zł.

SKŁADAMY SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

Radnym z Klubu PiS:
- Pani Ewie Szymanskiej, Panu Krzysztofowi Ślufcikowi, Panu Jackowi Baczyńskiemu, Pani Annie Płucieniczak
oraz Radnym z Klubu PO
- Panu Pawłowi Frostowi, Panu Piotrowi Żabickiemu

za poparcie wniosku o zmianę budżetu miasta na 2013 rok, dotyczącego zwiększenia środków na wynagrodzenia pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Legnicy.

Przesyłamy życzenia pomyślności i wielu sukcesów, aby Nowy Rok spełnił zamierzenia i dążenia zawodowe i społeczne oraz by przyniósł wiele satysfakcji z własnych dokonań.

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” MOPS Legnica

Oplątek Solidarności

W przeddzień Świąt Bożego Narodzenia członkowie Solidarności uczestniczyli w corocznym spotkaniu opłatkowym W tym roku Solidarność spotkała się w Domu Spotkań im Jana Pawła II przy Kościele Matki Bożej Królowej Polski w Legnicy.

Spotkanie swoją obecnością zaszczycił między innymi pasterz Solidarności Regionu Zagłębie Miedziowe, ksiądz Grzegorz Ropiak, ksiądz Ry-

szard Wołowski - proboszcz tułtejszej parafii. W spotkaniu uczestniczyło ponad 150 związkowców reprezentujących większość organizacji związkowych.

Po przemówienie przewodniczącego Bogdana Orłowskiego, księża Marian Kopko i Grzegorz Ropiak odczytali fragment pi-

sma świętego i pobłogosławili opłatki.

Po tradycyjnym przełamaniu się opłatkiem i złożeniu życzeń świąteczno-noworocznych wszyscy zasiedli do wspólnego posiłku.

Podczas uroczystości Patryk Kisło grał koledy.



Coraz więcej bez wynagrodzenia

Lawinowo rośnie liczba pracodawców niewypłacających pensji pracownikom. W ubiegłym roku było ich ponad 100 tys., co stanowi wzrost aż o 51 proc. Tylko w okresie od stycznia do listopada 2012 r. kwota zaległych wynagrodzeń osiągnęła kwotę ponad 208 mln zł. To prawie 60 proc. więcej niż w analogicznym roku 2011.

Zdaniem wiceprzewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Tadeusza Majchrowicza, skala tej patologii, którą związkowcy nazywają na wprost – przestępstwem, jest tak duża, bo pracodawcy czują się bezkarni.

- Prokuratura najczęściej to umarza ze względu na tzw. niską szkodliwość, a sądy nakładają niewielkie grzywny – komentuje Majchrowicz.

Choć zdarzają się przypadki wyroków skazujących, jak np. kara 6 miesięcy więzienia w zawieszaniu dla właścicieli firmy z woj. łódzkiego, to jednak są to przypadki niezwykle rzadkie, nie mające większego wpływu na coraz gorszą sytuację pracowników pozbawianych w ten sposób środków do życia.

Sytuacji znacząco nie poprawia aktywność Państwowej Inspekcji Pracy, która choć złożyła w ubiegłym roku blisko 800 zawiadomień o podejrzeniu popełnienia przestępstw przez pracodawców i 3,3 tys. wniosków do sądu, wysokość nakładanych kar jest niewielka i nie odstrasza nieuczciwych przedsiębiorców, dla których opóźnienia w wypłacie wynagrodzeń są często sposobem kredytowania swojej działalności.

m.lewandowski

Płaca minimalna wzrosła

Najniższe wynagrodzenie wzrosło od 1 stycznia o 100 złotych. Oznacza to, że wysokość minimalnego wynagrodzenia pracownika zatrudnionego w pełnym wymiarze czasu pracy nie może być niższa niż 1600 złotych brutto.

W związku z tym pensje zasadnicze wzrosną co najmniej do 1600 zł brutto lub 1280 zł brutto w przypadku osób rozpoczynających pierwszą pracę. Wzrost płacy minimalnej powoduje, że w 2013 r. zmieniają się także m.in. następujące wskaźniki: odprawa pieniężna, minimalna podstawa wymiaru wynagrodzenia chorobowego i zasiłków, dodatki nocny, kwoty wolne od potrąceń.

„Solidarność” postulowała, by w 2013 roku najniższe wynagrodzenie wyniosło 1625 złotych.

Dział Informacji KK

Wybrane ulgi podatkowe

Ulga na dzieci i ulga internetowa. Sprawdź co się zmieniło w 2013r.

Ulga na dzieci

Z tej ulgi ma prawo skorzystać podatnik, który w stosunku do dziecka w roku podatkowym:

- wykonywał władzę rodzicielską;
- pełnił funkcję opiekuna prawnego, jeżeli dziecko z nim zamieszkiwało;
- sprawował opiekę poprzez pełnienie funkcji rodziny zastępczej na podstawie orzecz-

nia sądu lub umowy zawartej ze starostą.

W 2013 roku zmianie uległy wysokości ulg i tak:

- w stosunku do jednego małoletniego dziecka – rocznie kwota 1112,04 zł, jeżeli dochody podatnika:
 - pozostającego przez cały rok podatkowy w związku małżeńskim i jego małżonka, nie przekroczyły w roku podatkowym kwoty 112.000 zł,
 - nierozdzielonego w związku małżeńskim, w tym również przez część roku podatkowego, nie przekroczyły w roku podatkowym kwoty 56.000 zł, za wyjątkiem podatnika samotnie wy-

chowującego małoletnie dziecko wymienionego w art. 6 ust. 4, do którego ma zastosowanie kwota dochodu określona w lit. a;

- dwojga małoletnich dzieci – rocznie kwota 1112,04 zł – na każde dziecko
- trojga i więcej małoletnich dzieci – kwota:
 - 1112,04 zł na pierwsze i drugie dziecko
 - 1668,06 zł na trzecie dziecko
 - 2224,08 zł na czwarte i każde kolejne dziecko

Ulga internetowa

W 2013 roku nastąpiła zmiana zasad rozliczania ulgi interneto-

Ważne

Zmiana zasad dotyczących wyżej wymienionych ulg dotyczy rozliczenia podatku dochodowego od osób fizycznych za 2013 rok.

Biurowisko Ekspertów KK

Tłum legniczan przeszedł w Orszaku Trzech Króli

Już po raz drugi ulicami Legnicy przeszedł Orszak Trzech Króli. Jego organizatorem jest Społeczny Ruch Świętowania Niedzieli. Marsz zakończył się jasełkami i koncertem w kościele Świętego Jana.



Już po raz drugi ulicami Legnicy przeszedł Orszak Trzech Króli. Jego organizatorem jest Społeczny Ruch Świętowania Niedzieli. Marsz zakończył się jasełkami i koncertem w kościele Świętego Jana.

Orszak Trzech Króli przeszedł ulicami: Najświętszej Marii Panny, Zamkową, Partyzan-tów, Bilsego, Chojnowską, Gwarną, Rynkiem oraz Św. Jana. Wcześniej, o godz. 13 odby-

ła się msza święta w legnickiej katedrze.

Orszak, pełen legniczan w symbolicznych koronach, poprowadził ks. Bogusław Wolański z Legnickiej Kurii Biskupiej. Już na wstępie powołał się na jedno z przykazań, zgodnie z którym niedziela jest dniem świętym i każdy ma prawo do odpoczynku i spędzenia czasu z rodziną.

Podobnie jak przed rokiem, w orszaku wzięł udział Bogdan Orłowski, przewodniczący Za-



rzędu Regionu Zagłębie Miedziane NSZZ „Solidarność” i jednocześnie przewodniczący Społecznego Ruchu Świętowania Niedzieli. **Niejednokrotnie podkreślał, że niedziela powinna być dniem wolnym od pracy, nawet dla osób, które są niewierzące.**

Orszak rozpoczął się wspólnym odśpiewaniem koledy „Anioł pasterzom mówił”. Ponadto organizatorzy zaplanowali trzy scenki rodzajowe o charakterze religijnym – przy-

kościelne protestanckim, w okolicy zamku i na koniec w kościele Św. Jana, gdzie odbyły się jasełka i koncert w wykonaniu uczniów Zespołu Szkół Muzycznych.

W trakcie orszaku, stypendyści „Dzieła Nowego Tysiąclecia” zbierali do puszek pieniądze dla ubogiej młodzieży. W niedzielę 6 stycznia w kraju odbyło się 88 orszaków. Dzieci z nich przeszło w miejscowościach należących do diecezji legnickiej.

PIP sprawdza pracodawców

Kontrolerzy Państwowej Inspekcji Pracy przeprowadzą w tym roku aż 88 tys. kontroli. Głównym celem będzie sprawdzenie, czy prawo pracy jest przestrzegane tam, gdzie pracownicy są zatrudniani na umowach cywilnoprawnych.

Kontrole w szczególności będą dotyczyć zatrudniania na umowach o dzieło i zlecenie, ponieważ zdaniem inspekcji pracy pracodawcy coraz częściej zawierają z pracownikami umowy cywilnoprawne w sytuacji, gdy spełnione są warunki właściwe dla umowy o pracę. Kontrole obejmą

szczególnie branże: budowlaną, handlową, ochrony zdrowia, ochroniarską i przetwórczą. W wyniku działań PIP w ostatnich 2 latach, ponad 10 tys. osób mających umowy cywilnoprawne zostało zatrudnionych na podstawie umów o pracę.

Uchwały XXVI KZD

UCHWAŁA NR 13 XXVI KZD ws. zmiany Uchwały nr 5 XIX KZD ws. działalności finansowej Związku

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” w Uchwale nr 5 XIX KZD ws. działalności finansowej Związku, zmienił Uchwałę nr 7 XXI KZD, wprowadzając następujące zmiany:

Paragraf 5 otrzymuje brzmienie:
„1. Władza wykonawcza organizacji zakładowej, międzyzakładowej lub podzakładowej wyplaca określone w Statucie zasiłki oraz zapomogi:
1/ zasiłek z tytułu urodzenia dziecka – członkowi Związku, na każde urodzone dziecko (również na dziecko urodzone martwe); w przypadku rodzica wychowującego samotnie dziecko zasiłek wypłacany jest w podwójnej wysokości,
2/ zasiłek z tytułu adopcji dziecka – członkowi Związku na każde adoptowane dziecko,
3/ zapomoga z tytułu śmierci członka Związku – wypłacana przez organizację zmarłego członka Związku, tylko jednej osobie uprawnionej (nawet nie będącej członkiem Związku), tj. współmałżonkowi lub innej osobie, która pokryła koszty związane z pogrzebem zmarłego członka Związku.
4/ zapomoga z tytułu śmierci członka rodziny wypłacana wszystkim uprawnionym członkom Związku, w przypadku zgonu: współmałżonka, rodziców, teściów, dziecka lub innej osoby będącej na wyłącznym utrzymaniu osoby występującej o zasiłek.
2. Wysokość zasiłku oraz zapomogi wymienionych w ust. 1 ustala władza wykonawcza podstawowej jednostki organizacyjnej Związku, z tym, że kwoty najniższe ustalone dla zasiłku oraz zapomogi nie mogą być mniejsze od minimalnych wysokości zasiłku oraz zapomogi statutowych ustalanych przez Komisję Krajową.
3. Określa się następujące zasady ustalania uprawnień do zasiłku i zapomogi wymienionych w ust. 1
1/ członek Związku nabywa prawa do zasiłku i zapomogi po 6 miesięcznym nieprzerwanym okresie przynależności do NSZZ „Solidarność”, z wyłączeniem § 5 ust. 1 pkt 3/ i 4/
2/ uprawnia do zasiłku oraz zapomogi ustala się na podstawie przedłożonych przez uprawnionego w terminie 6 miesięcy od daty zaistnienia zdarzenia dokumentów (akt urodzenia, akt zgonu, dokument określający stopień pokrewierstwa) a w przypadku ich braku – na podstawie złożonego oświadczenia zawierającego informacje niezbędne do ustania prawa do zasiłku, 3/ wysokość wypłacanego zasiłku oraz zapomogi ustala się na dzień zaistnienia zdarzenia uprawniającego do zasiłku lub zapomogi.
4/ w wyjątkowych przypadkach organizacja wypłacająca zasiłek lub zapomogę może przyznać prawo do zasiłku lub zapomogi z pominięciem zasad określonych w ust. 3 pkt. 1/ – 4/.
4. Organizacja zakładowa, międzyzakładowa lub podzakładowa na podstawie § 69 ust. 1 i 2 Statutu może realizować pomoc finansową (w tym zasiłek oraz zapomogi statutowe) za pośrednictwem systemu ubezpieczeniowego, przy czym wysokość świadczeń nie może być mniejsza od minimalnych wysokości zasiłków statutowych ustalanych przez Komisję Krajową.”

Paragraf 6 otrzymuje brzmienie:
„ Oprócz zasiłku oraz zapomogi statutowych wymienionych w § 5 ust. 1 mogą być wypłacane członkom Związku (w miarę posiadania środków, przy zachowaniu zasady samowystarczalności finansowej podstawowej jednostki organizacyjnej Związku) zapomogi, których wysokość i zasady przyznawania uchwała władza wykonawcza danej organizacji.”

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

UCHWAŁA NR 14 XXVI KZD ws. trybu przyjmowania wniosków dotyczących zmian w Statucie NSZZ „Solidarność”

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” działając na podstawie § 38 ust. 1 Statutu NSZZ „Solidarność” postanawia, że:

§ 1
Ilekcroc w niniejszej uchwale jest mowa o Statucie, nalez przez to rozumiec: Statut NSZZ „Solidarność”. Ilekcroc w niniejszej uchwale jest mowa o Krajowym Zjezdzie Delegatow, w skrocie KZD lub Zjezdzie, nalez przez to rozumiec: Krajowy Zjazd Delegatow NSZZ „Solidarność”.

Ilekcroc w niniejszej uchwale jest mowa o Komisji Krajowej lub w skrocie KK, nalez przez to rozumiec: Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”.

§ 2
1. Projekty uchwal lub wnioski dotyczace zmian Statutu NSZZ „Solidarność” mogz zglaszac: Komisja Krajowa, Krajowa Komisja Rewizyjna zarzadz regionu, rada krajowego sekretariatu branzonego, rada krajowego sekretariatu Emerytow i Rentistow, Komisja Statutowa Krajowego Zjazdu Delegatow.

2. Projekty, o ktorzych mowa w ust. 1, nalez skladac w formie pisemnej do Komisji Krajowej, najpóźniej na 6 miesiaczy przed rozpoczeciem obrad Krajowego Zjazdu Delegatow.

§ 3
Komisja Krajowa, najpóźniej na 5 miesiaczy przed terminem rozpoczecia obrad Krajowego Zjazdu Delegatow, przekazuje Komisji Statutowej KZD oraz za posrednictwem zarzadz regionow delegatom na Krajowy Zjazd Delegatow, projekty uchwal lub wnioskow, o ktorzych mowa w § 2.

Projekty uchwal zgloszone do Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w trybie niezgodnym z § 2. niniejszej uchwal pozostana nierozpatrzone.

§ 4
Krajowemu Zjazdowi Delegatow przedkladane sa pod glosowanie tylko projekty uchwal zmieniajacych Statut, opracowane i przyjete przez Komisje Statutowa Zjazdu.

§ 5
1. Uchwala wchodzi w zycie z dniem podjacia.
2. Traci moc Uchwala nr 22 VI KZD

UCHWAŁA NR 15 XXVI KZD ws. trybu zgłaszania i przyjmowania projektów uchwał zwyczajnej sesji Krajowego Zjazdu Delegatów

Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” działając na podstawie § 38 ust. 1 Statutu NSZZ „Solidarność” postanawia, że:

§ 1
Ilekcroc w niniejszej uchwale jest mowa o Krajowym Zjezdzie Delegatow, w skrocie KZD lub Zjezdzie, nalez przez to rozumiec: Krajowy Zjazd Delegatow NSZZ „Solidarność”. Ilekcroc w niniejszej uchwale jest mowa o Komisji Krajowej lub w skrocie KK, nalez przez to rozumiec: Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”.

§ 2
Komisja Krajowa uchwala termin rozpoczecia zwyczajnej sesji Krajowego Zjazdu Delegatow. Wyzej wymieniona uchwala musi byc podjeta przez Komisje Krajowa najpóźniej 8 miesiaczy przed terminem rozpoczecia obrad KZD.

Projekty uchwal na kolejna zwyczajna sesje Krajowego Zjazdu Delegatow mogz glaszac: Komisja Krajowa, Krajowa Komisja Rewizyjna zarzadz regionu, rada krajowego sekretariatu branzonego, rada krajowego sekretariatu Emerytow i Rentistow, Komisja Statutowa Krajowego Zjazdu Delegatow.

2. Projekty, o ktorzych mowa w ust. 1, nalez skladac w formie pisemnej do Komisji Krajowej, najpóźniej na 6 miesiaczy przed rozpoczeciem obrad Krajowego Zjazdu Delegatow.

§ 3
Komisja Krajowa uchwala termin rozpoczecia zwyczajnej sesji Krajowego Zjazdu Delegatow. Wyzej wymieniona uchwala musi byc podjeta przez Komisje Krajowa najpóźniej 8 miesiaczy przed terminem rozpoczecia obrad KZD.

Projekty uchwal na kolejna zwyczajna sesje Krajowego Zjazdu Delegatow mogz glaszac: Komisja Krajowa, Krajowa Komisja Rewizyjna zarzadz regionu, rada krajowego sekretariatu branzonego, rada krajowego sekretariatu Emerytow i Rentistow, Komisja Statutowa Krajowego Zjazdu Delegatow.

2. Projekty, o ktorzych mowa w ust. 1, nalez skladac w formie pisemnej do Komisji Krajowej, najpóźniej na 6 miesiaczy przed rozpoczeciem obrad Krajowego Zjazdu Delegatow.

§ 4
Komisja Krajowa uchwala termin rozpoczecia zwyczajnej sesji Krajowego Zjazdu Delegatow. Wyzej wymieniona uchwala musi byc podjeta przez Komisje Krajowa najpóźniej 8 miesiaczy przed terminem rozpoczecia obrad KZD.

Projekty uchwal na kolejna zwyczajna sesje Krajowego Zjazdu Delegatow mogz glaszac: Komisja Krajowa, Krajowa Komisja Rewizyjna zarzadz regionu, rada krajowego sekretariatu branzonego, rada krajowego sekretariatu Emerytow i Rentistow, Komisja Statutowa Krajowego Zjazdu Delegatow.

2. Projekty, o ktorzych mowa w ust. 1, nalez skladac w formie pisemnej do Komisji Krajowej, najpóźniej na 6 miesiaczy przed rozpoczeciem obrad Krajowego Zjazdu Delegatow.

§ 5
Komisja Krajowa uchwala termin rozpoczecia zwyczajnej sesji Krajowego Zjazdu Delegatow. Wyzej wymieniona uchwala musi byc podjeta przez Komisje Krajowa najpóźniej 8 miesiaczy przed terminem rozpoczecia obrad KZD.

Projekty uchwal na kolejna zwyczajna sesje Krajowego Zjazdu Delegatow mogz glaszac: Komisja Krajowa, Krajowa Komisja Rewizyjna zarzadz regionu, rada krajowego sekretariatu branzonego, rada krajowego sekretariatu Emerytow i Rentistow, Komisja Statutowa Krajowego Zjazdu Delegatow.

2. Projekty, o ktorzych mowa w ust. 1, nalez skladac w formie pisemnej do Komisji Krajowej, najpóźniej na 6 miesiaczy przed rozpoczeciem obrad Krajowego Zjazdu Delegatow.

§ 6
Komisja Krajowa uchwala termin rozpoczecia zwyczajnej sesji Krajowego Zjazdu Delegatow. Wyzej wymieniona uchwala musi byc podjeta przez Komisje Krajowa najpóźniej 8 miesiaczy przed terminem rozpoczecia obrad KZD.

Projekty uchwal na kolejna zwyczajna sesje Krajowego Zjazdu Delegatow mogz glaszac: Komisja Krajowa, Krajowa Komisja Rewizyjna zarzadz regionu, rada krajowego sekretariatu branzonego, rada krajowego sekretariatu Emerytow i Rentistow, Komisja Statutowa Krajowego Zjazdu Delegatow.

2. Projekty, o ktorzych mowa w ust. 1, nalez skladac w formie pisemnej do Komisji Krajowej, najpóźniej na 6 miesiaczy przed rozpoczeciem obrad Krajowego Zjazdu Delegatow.

§ 7
Komisja Krajowa uchwala termin rozpoczecia zwyczajnej sesji Krajowego Zjazdu Delegatow. Wyzej wymieniona uchwala musi byc podjeta przez Komisje Krajowa najpóźniej 8 miesiaczy przed terminem rozpoczecia obrad KZD.

Projekty uchwal na kolejna zwyczajna sesje Krajowego Zjazdu Delegatow mogz glaszac: Komisja Krajowa, Krajowa Komisja Rewizyjna zarzadz regionu, rada krajowego sekretariatu branzonego, rada krajowego sekretariatu Emerytow i Rentistow, Komisja Statutowa Krajowego Zjazdu Delegatow.

2. Projekty, o ktorzych mowa w ust. 1, nalez skladac w formie pisemnej do Komisji Krajowej, najpóźniej na 6 miesiaczy przed rozpoczeciem obrad Krajowego Zjazdu Delegatow.

§ 8
Komisja Krajowa uchwala termin rozpoczecia zwyczajnej sesji Krajowego Zjazdu Delegatow. Wyzej wymieniona uchwala musi byc podjeta przez Komisje Krajowa najpóźniej 8 miesiaczy przed terminem rozpoczecia obrad KZD.

Projekty uchwal na kolejna zwyczajna sesje Krajowego Zjazdu Delegatow mogz glaszac: Komisja Krajowa, Krajowa Komisja Rewizyjna zarzadz regionu, rada krajowego sekretariatu branzonego, rada krajowego sekretariatu Emerytow i Rentistow, Komisja Statutowa Krajowego Zjazdu Delegatow.

2. Projekty, o ktorzych mowa w ust. 1, nalez skladac w formie pisemnej do Komisji Krajowej, najpóźniej na 6 miesiaczy przed rozpoczeciem obrad Krajowego Zjazdu Delegatow.

Sprzeciw wobec rządzących

„Tylko powszechny, społeczny sprzeciw może położyć kres antyspołecznej i antypracowniczej polityce rządu” – zaakcentowali delegaci w specjalnym stanowisku i zaapelowali do wszystkich członków związku o aktywny udział w akcjach protestacyjnych organizowanych przez Solidarność.



Delegaci byli zgodni, że rządząca koalicja PO-PSL od pięciu lat nie robi nic, by przeciwdziałać rosnącemu bezrobociu, spadkowi płac realnych, wzrostowi kosztów utrzymania, a zamiast tego preferowała bez konsultacji ze związkami zawodowymi wydłużenie wieku emerytalnego do 67 lat. „To na najuboższych przerzucane są koszty kryzysu, to najuboższym także się ponosić dodatkowe koszty ochrony zdrowia czy edukacji. Tak dalej być nie może!” – protestują delegaci.

Rośnie poczucie niesprawiedliwości

Przyjęła debata o polityce społecznej, która zdominowała drugi dzień obrad Krajowego Zjazdu Delegatów. Henryk Nakonieczny, członek prezydium Komisji Krajowej i moderator debaty, podkreślił, że mimo kilkuletniego wzrostu wydajności pracy mamy niewspółmierne niższy wzrost realnych wynagrodzeń. W tym samym okresie następuje ogromny wzrost zysków

netto przedsiębiorstw. W 2010 wyniósł 90 mld zł, w 2011 – 106 mld. Ulokowane w systemie bankowym oszczędności przedsiębiorców przekroczyły 200 mld zł. – Nie są one wydawane na inwestycje, nie tworzą dochodu ani miejsc pracy. A rządzący ograniczają działalność państwa. Rośnie poczucie niesprawiedliwości – ocenił Henryk Nakonieczny. – Rozpiętość w dochodach są bardzo duże, czego

Rozpiętość w dochodach są bardzo duże, coraz więcej osób ma niestabilne zatrudnienie i zarobki,

raz więcej osób ma niestabilne zatrudnienie i zarobki, a ograniczona pomoc społeczna powoduje, że życie uboższych rodzin staje się coraz trudniejsze. Płace w sferze budżetowej zostały zamrożone na poziomie nominalnym, czyli nie są waloryzowane nawet o poziom inflacji. Gdzie szukać przyczyn takich niesprawiedliwości? Odpowiadając, profesor ekonomii Ryszard Bugaj stwierdził, że system podatkowy i ubezpieczeniowy po-

tyguje nierówność społeczną. – W Polsce tworzy się dualistyczny rynek pracy. Z jednej strony są normalnie zatrudnieni pracownicy, którzy korzystają z ubezpieczeń, a obok nich pracują ci, którzy nie mają żadnych praw. To prowadzi do wyścigu pracodawców o to, by system pozbawiony praw rozszerzać. I trudno im się dziwić, bo kiedy pozyskują pracownika bez ubezpiecze-

niu, że główna oś sporu politycznego w Polsce przebiega wzdłuż Porozumień Sierpniowych – ich realizacji lub odrzucenia.

– Ekipa rządząca uważa, że są dwie niebezpieczne drogi prowadzące do redukcji deficytu i długu publicznego. – Po pierwsze: cięcie wydatków publicznych, niezależnie czy są to wydatki na transfery społeczne, inwestycje czy sferę budżetową. Dlatego, że w sytuacji, kiedy grozi nam ograniczenie po-

pytu zagranicznego, bo w Europie rysuje się stagnacja albo recesja, i naszego popytu wewnętrznego, mamy recesję jak amen w pacierzu. Drugą niebezpieczną drogą jest dotykanie podatków pośrednich, np. VAT-u. Kto podnosi ten podatek może uzyskać pewien przyrost dochodów do budżetu, ale musi się liczyć z tym, że mniej więcej o tę samą kwotę nastąpi redukcja popytu w gospodarce. Za tym idzie mniejsza produkcja i mniejsze zatrudnienie.

Były szef związku poseł PiS Janusz Śniadek zaznaczył, że główna oś sporu politycznego w Polsce przebiega wzdłuż Porozumień Sierpniowych – ich realizacji lub odrzucenia. – Ekipa rządząca uważa, że są dwie niebezpieczne drogi prowadzące do redukcji deficytu i długu publicznego. – Po pierwsze: cięcie wydatków publicznych, niezależnie czy są to wydatki na transfery społeczne, inwestycje czy sferę budżetową. Dlatego, że w sytuacji, kiedy grozi nam ograniczenie po-

pytu zagranicznego, bo w Europie rysuje się stagnacja albo recesja, i naszego popytu wewnętrznego, mamy recesję jak amen w pacierzu. Drugą niebezpieczną drogą jest dotykanie podatków pośrednich, np. VAT-u. Kto podnosi ten podatek może uzyskać pewien przyrost dochodów do budżetu, ale musi się liczyć z tym, że mniej więcej o tę samą kwotę nastąpi redukcja popytu w gospodarce. Za tym idzie mniejsza produkcja i mniejsze zatrudnienie.

pytu zagranicznego, bo w Europie rysuje się stagnacja albo recesja, i naszego popytu wewnętrznego, mamy recesję jak amen w pacierzu. Drugą niebezpieczną drogą jest dotykanie podatków pośrednich, np. VAT-u. Kto podnosi ten podatek może uzyskać pewien przyrost dochodów do budżetu, ale musi się liczyć z tym, że mniej więcej o tę samą kwotę nastąpi redukcja popytu w gospodarce. Za tym idzie mniejsza produkcja i mniejsze zatrudnienie.

– W naszym województwie rocznie znika tysięcy miejsc pracy. Tysiąc rodzin nie ma za co żyć, więc tych ludzi wypycha się do Niemiec, Holandii i Anglii. Miejsc pracy ubywa i to jest zasadniczy problem, a 6 mld zł z Funduszu Pracy leży na kon-

cie, bo minister Rostowski jako finansista je zamroził. Konieczne jest stworzenie nakazów pracodawcom, by przekształcali umowy cywilnoprawne w umowy etatowe w sytuacji, gdy charakter zatrudnienia wskazuje na istnienie stosunku pracy. – Jeśli pracodawca się z tym nie zgodzi, będzie musiał wystąpić do sądu pracy i udowodnić swoje racje. I to on, a nie pracownik, będzie czekał dwa lata na wyrok – podkreślał Janusz Śniadek. – Dobre miejsca pracy, objęte ubezpieczeniami społecznymi, są polską racją stanu.

– Prezydium KK już wydało pozytywną ocenę tego projektu. Jak tylko będzie batalia w komisjach sejmowych, my tam będziemy – zadeklarował Henryk Nakonieczny.

Projekt wprowadza także obowiązek wręczenia pracownikowi umowy na piśmie przed dopuszczeniem do pracy. Ma to ograniczyć zatrudnienie w szarej strefie. Dziś pracodawca powinien wręczyć umowę „w ciągu pierwszego dnia zatrudnienia”, co prowadzi do nadużyć, np. szef firmy zatrudnia na czarno grupę osób od pół roku, ale gdy wpada kontrola PIP udowadnia, że to ich pierwszy dzień w przedsiębiorstwie i naprędcę przygotowuje umowy.

Znikające miejsca pracy

Grzegorz Adamczyk z Regionu Opolskiego oce-

nił, że polski budżet rujnują umowy śmieciowe i szara strefa, w której pracownikom wypłaca się pensje pod stołem.

– W naszym województwie rocznie znika tysięcy miejsc pracy. Tysiąc rodzin nie ma za co żyć, więc tych ludzi wypycha się do Niemiec, Holandii i Anglii. Miejsc pracy ubywa i to jest zasadniczy problem, a 6 mld zł z Funduszu Pracy leży na kon-

cie, bo minister Rostowski jako finansista je zamroził. Konieczne jest stworzenie nakazów pracodawcom, by przekształcali umowy cywilnoprawne w umowy etatowe w sytuacji, gdy charakter zatrudnienia wskazuje na istnienie stosunku pracy. – Jeśli pracodawca się z tym nie zgodzi, będzie musiał wystąpić do sądu pracy i udowodnić swoje racje. I to on, a nie pracownik, będzie czekał dwa lata na wyrok – podkreślał Janusz Śniadek. – Dobre miejsca pracy, objęte ubezpieczeniami społecznymi, są polską racją stanu.

– Prezydium KK już wydało pozytywną ocenę tego projektu. Jak tylko będzie batalia w komisjach sejmowych, my tam będziemy – zadeklarował Henryk Nakonieczny.

Projekt wprowadza także obowiązek wręczenia pracownikowi umowy na piśmie przed dopuszczeniem do pracy. Ma to ograniczyć zatrudnienie w szarej strefie. Dziś pracodawca powinien wręczyć umowę „w ciągu pierwszego dnia zatrudnienia”, co prowadzi do nadużyć, np. szef firmy zatrudnia na czarno grupę osób od pół roku, ale gdy wpada kontrola PIP udowadnia, że to ich pierwszy dzień w przedsiębiorstwie i naprędcę przygotowuje umowy.

Znikające miejsca pracy

Grzegorz Adamczyk z Regionu Opolskiego oce-

nił, że polski budżet rujnują umowy śmieciowe i szara strefa, w której pracownikom wypłaca się pensje pod stołem.

– W naszym województwie rocznie znika tysięcy miejsc pracy. Tysiąc rodzin nie ma za co żyć, więc tych ludzi wypycha się do Niemiec, Holandii i Anglii. Miejsc pracy ubywa i to jest zasadniczy problem, a 6 mld zł z Funduszu Pracy leży na kon-

cie, bo minister Rostowski jako finansista je zamroził. Konieczne jest stworzenie nakazów pracodawcom, by przekształcali umowy cywilnoprawne w umowy etatowe w sytuacji, gdy charakter zatrudnienia wskazuje na istnienie stosunku pracy. – Jeśli pracodawca się z tym nie zgodzi, będzie musiał wystąpić do sądu pracy i udowodnić swoje racje. I to on, a nie pracownik, będzie czekał dwa lata na wyrok – podkreślał Janusz Śniadek. – Dobre miejsca pracy, objęte ubezpieczeniami społecznymi, są polską racją stanu.

– Prezydium KK już wydało pozytywną ocenę tego projektu. Jak tylko będzie batalia w komisjach sejmowych, my tam będziemy – zadeklarował Henryk Nakonieczny.

Projekt wprowadza także obowiązek wręczenia pracownikowi umowy na piśmie przed dopuszczeniem do pracy. Ma to ograniczyć zatrudnienie w szarej strefie. Dziś pracodawca powinien wręczyć umowę „w ciągu pierwszego dnia zatrudnienia”, co prowadzi do nadużyć, np. szef firmy zatrudnia na czarno grupę osób od pół roku, ale gdy wpada kontrola PIP udowadnia, że to ich pierwszy dzień w przedsiębiorstwie i naprędcę przygotowuje umowy.

Znikające miejsca pracy

Grzegorz Adamczyk z Regionu Opolskiego oce-

nił, że polski budżet rujnują umowy śmieciowe i szara strefa, w której pracownikom wypłaca się pensje pod stołem.

– W naszym województwie rocznie znika tysięcy miejsc pracy. Tysiąc rodzin nie ma za co żyć, więc tych ludzi wypycha się do Niemiec, Holandii i Anglii. Miejsc pracy ubywa i to jest zasadniczy problem, a 6 mld zł z Funduszu Pracy leży na kon-

cie, bo minister Rostowski jako finansista je zamroził. Konieczne jest stworzenie nakazów pracodawcom, by przekształcali umowy cywilnoprawne w umowy etatowe w sytuacji, gdy charakter zatrudnienia wskazuje na istnienie stosunku pracy. – Jeśli pracodawca się z tym nie zgodzi, będzie musiał wystąpić do sądu pracy i udowodnić swoje racje. I to on, a nie pracownik, będzie czekał dwa lata na wyrok – podkreślał Janusz Śniadek. – Dobre miejsca pracy, objęte ubezpieczeniami społecznymi, są polską racją stanu.

– Prezydium KK już wydało pozytywną ocenę tego projektu. Jak tylko będzie batalia w komisjach sejmowych, my tam będziemy – zadeklarował Henryk Nakonieczny.

Projekt wprowadza także obowiązek wręczenia pracownikowi umowy na piśmie przed dopuszczeniem do pracy. Ma to ograniczyć zatrudnienie w szarej strefie. Dziś pracodawca powinien wręczyć umowę „w ciągu pierwszego dnia zatrudnienia”, co prowadzi do nadużyć, np. szef firmy zatrudnia na czarno grupę osób od pół roku, ale gdy wpada kontrola PIP udowadnia, że to ich pierwszy dzień w przedsiębiorstwie i naprędcę przygotowuje umowy.

Znikające miejsca pracy

Grzegorz Adamczyk z Regionu Opolskiego oce-

nił, że polski budżet rujnują umowy śmieciowe i szara strefa, w której pracownikom wypłaca się pensje pod stołem.

– W naszym województwie rocznie znika tysięcy miejsc pracy. Tysiąc rodzin nie ma za co żyć, więc tych ludzi wypycha się do Niemiec, Holandii i Anglii. Miejsc pracy ubywa i to jest zasadniczy problem, a 6 mld zł z Funduszu Pracy leży na kon-

cie, bo minister Rostowski jako finansista je zamroził. Konieczne jest stworzenie nakazów pracodawcom, by przekształcali umowy cywilnoprawne w umowy etatowe w sytuacji, gdy charakter zatrudnienia wskazuje na istnienie stosunku pracy. – Jeśli pracodawca się z tym nie zgodzi, będzie musiał wystąpić do sądu pracy i udowodnić swoje racje. I to on, a nie pracownik, będzie czekał dwa lata na wyrok – podkreślał Janusz Śniadek. – Dobre miejsca pracy, objęte ubezpieczeniami społecznymi, są polską racją stanu.

– Prezydium KK już wydało pozytywną ocenę tego projektu. Jak tylko będzie batalia w komisjach sejmowych, my tam będziemy – zadeklarował Henryk Nakonieczny.

Projekt wprowadza także obowiązek wręczenia pracownikowi umowy na piśmie przed dopuszczeniem do pracy. Ma to ograniczyć zatrudnienie w szarej strefie. Dziś pracodawca powinien wręczyć umowę „w ciągu pierwszego dnia zatrudnienia”, co prowadzi do nadużyć, np. szef firmy zatrudnia na czarno grupę osób od pół roku, ale gdy wpada kontrola PIP udowadnia, że to ich pierwszy dzień w przedsiębiorstwie i naprędcę przygotowuje umowy.

Znikające miejsca pracy

Grzegorz Adamczyk z Regionu Opolskiego oce-

nił, że polski budżet rujnują umowy śmieciowe i szara strefa, w której pracownikom wypłaca się pensje pod stołem.

– W naszym województwie rocznie znika tysięcy miejsc pracy. Tysiąc rodzin nie ma za co żyć, więc tych ludzi wypycha się do Niemiec, Holandii i Anglii. Miejsc pracy ubywa i to jest zasadniczy problem, a 6 mld zł z Funduszu Pracy leży na kon-

cie, bo minister Rostowski jako finansista je zamroził. Konieczne jest stworzenie nakazów pracodawcom, by przekształcali umowy cywilnoprawne w umowy etatowe w sytuacji, gdy charakter zatrudnienia wskazuje na istnienie stosunku pracy. – Jeśli pracodawca się z tym nie zgodzi, będzie musiał wystąpić do sądu pracy i udowodnić swoje racje. I to on, a nie pracownik, będzie czekał dwa lata na wyrok – podkreślał Janusz Śniadek. – Dobre miejsca pracy, objęte ubezpieczeniami społecznymi, są polską racją stanu.

– Prezydium KK już wydało pozytywną ocenę tego projektu. Jak tylko będzie batalia w komisjach sejmowych, my tam będziemy – zadeklarował Henryk Nakonieczny.

Projekt wprowadza także obowiązek wręczenia pracownikowi umowy na piśmie przed dopuszczeniem do pracy. Ma to ograniczyć zatrudnienie w szarej strefie. Dziś pracodawca powinien wręczyć umowę „w ciągu pierwszego dnia zatrudnienia”, co prowadzi do nadużyć, np. szef firmy zatrudnia na czarno grupę osób od pół roku, ale gdy wpada kontrola PIP udowadnia, że to ich pierwszy dzień w przedsiębiorstwie i naprędcę przygotowuje umowy.

Rekiny finansjery i płotki na śmieciówkach

Jacek Rybicki skonstatował, że umowy śmieciowe są konsekwencją podejścia państwa do polityki społecznej. – Rządzący patrzą na politykę społeczną tylko jak na koszt. Polska wydaje na politykę społeczną 18 proc. budżetu. Dania, którą podaje się nam za wzór elastyczności w zatrudnieniu, 31 proc. Wiadomo, że Pol-

W Polsce wysokie dochody są najmniej opodatkowane w całej Europie. A niskie dochody są opodatkowane relatywnie wysoko.

ska jest mniej zamożna od Danii, ale te procenty określają filozofię państwa. Wciska się nam od lat mit o zielonej wyspie, bo odnotowujemy wzrost gospodarczy. Ale nikt publicznie nie pyta: kto konsumuje wzrost PKB, jeśli towarzyszy mu rosnące bezrobocie i spadek płac realnych? Wszyscy? Nie. Tylko wybrani.

Jako dowód Ryszard Bugaj podał zmienną przykład. – Jeden polski biznesmen zgromadził od '90 roku majątek o wartości ok. 10 mld zł. To znaczy, że codziennie musiał oszczędzić 1,2 mln zł, nie mówiąc o konsumpcji.

Chodzi o najbogatszego Polaka Jana Kulczyka. Prof. Bugaj zachęcał też związek do promowania stypendiów dla każdej kobiety, która urodzi dziecko (z urlopów macierzyńskich mogą korzystać tylko te zatrudnione na etacie) czy jawności zeznań podatkowych.

– Związek powinien pokazywać się w kampaniach wyborczych jako ten, który tworzy listę negatywną sprzecnie z interesami pracowników – proponował. – Priorytety, które Solidarność wybrała: sprzeciw wobec wydłużenia czasu pracy, umów śmieciowych i postulat podatkowy sięgnięcia do głębokich kieszeni są trafne. W Polsce wysokie dochody są najniższe opodatkowane w całej Europie. A niskie dochody są opodatkowane relatywnie wysoko. Wielu chciałoby, żeby związek był tylko muzealnym zabytkiem i organizował wyłącznie akademie z okazji kolejnych rocznic. A Solidarność odzyskuje prestiż i jest ludziom potrzebna.

– Mamy swój czas, wróćmy do gry i musimy naszą szansę wykorzystać! Trzeba wyjść do ludzi i z nimi rozmawiać. Potrzeba zdecydowanych działań, stanowiska i uchwały już nie wystarczy – podsumował przewodniczący „S” Piotr Duda.

Debata o polityce przemysłowej

Druga debata na zjeździe krajowym dotyczyła polityki przemysłowej. – Przemysł to bogactwo narodu, gwarant rozwoju każdej dziedziny gospodarki. Pracodawcy muszą być naszymi partnerami w tworzeniu, a nie tylko w utrzymaniu miejsc pracy – podkreślał Kazimierz Grajcarek, szef Sekretariatu Górniczego i Energetyki, moderator debaty.

– Związek powinien pokazywać się w kampaniach wyborczych jako ten, który tworzy listę negatywną sprzecnie z interesami pracowników – proponował. – Priorytety, które Solidarność wybrała: sprzeciw wobec wydłużenia czasu pracy, umów śmieciowych i postulat podatkowy sięgnięcia do głębokich kieszeni są trafne. W Polsce wysokie dochody są najniższe opodatkowane w całej Europie. A niskie dochody są opodatkowane relatywnie wysoko. Wielu chciałoby, żeby związek był tylko muzealnym zabytkiem i organizował wyłącznie akademie z okazji kolejnych rocznic. A Solidarność odzyskuje prestiż i jest ludziom potrzebna.

– Mamy swój czas, wróćmy do gry i musimy naszą szansę wykorzystać! Trzeba wyjść do ludzi i z nimi rozmawiać. Potrzeba zdecydowanych działań, stanowiska i uchwały już nie wystarczy – podsumował przewodniczący „S” Piotr Duda.

Debata o polityce przemysłowej

Druga debata na zjeździe krajowym dotyczyła polityki przemysłowej. – Przemysł to bogactwo narodu, gwarant rozwoju każdej dziedziny gospodarki. Pracodawcy muszą być naszymi partnerami w tworzeniu, a nie tylko w utrzymaniu miejsc pracy – podkreślał Kazimierz Grajcarek, szef Sekretariatu Górniczego i Energetyki, moderator debaty.

– Związek powinien pokazywać się w kampaniach wyborczych jako ten, który tworzy listę negatywną sprzecnie z interesami pracowników – proponował. – Priorytety, które Solidarność wybrała: sprzeciw wobec wydłużenia czasu pracy, umów śmieciowych i postulat podatkowy sięgnięcia do głębokich kieszeni są trafne. W Polsce wysokie dochody są najniższe opodatkowane w całej Europie. A niskie dochody są opodatkowane relatywnie wysoko. Wielu chciałoby, żeby związek był tylko muzealnym zabytkiem i organizował wyłącznie akademie z okazji kolejnych rocznic. A Solidarność odzyskuje prestiż i jest ludziom potrzebna.

– Mamy swój czas, wróćmy do gry i musimy naszą szansę wykorzystać! Trzeba wyjść do ludzi i z nimi rozmawiać. Potrzeba zdecydowanych działań, stanowiska i uchwały

Bogdan Szozda, szef Sekretariatu Metalowców, stwierdził zdecydowanie: – Nie możemy być tylko monotonną Europą. Jeżeli nie będzie w Polsce przemysłu, to śmiesz twierdzić, że nie będzie też naszego związku. Mamy przemysł w Polsce, ale nie mamy polskiego przemysłu. Większość branż sprywatyzowano i polscy pracownicy pracują na rzecz zagranicznego kapitału.

Prof. Stephane Portet podkreślał, że Polska powinna stawiać na transfer technologii, a nie na centra usługowe. – Kapitał ma narodowość, co dobitnie pokazuje przykład przeniesienia produkcji Fiatu z Polski. Tradycyjny przemysł gwarantuje dobre miejsca pracy, także w gałęziach kooperujących – 60 proc. miejsc pracy w usługach to miejsca pracy związane z przemysłem. Musicie przygotować plan B związany z wykorzystaniem zapisów pakietu klimatycznego dla modernizacji gospodarki, bo jego przyjęcie wydaje się nieuniknione.

Andrzej Konecki, szef Sekretariatu Przemysłu Chemicznego, zwracał uwagę, że ani w pierwszym, ani w drugim exposé premier nie poświęcił wiele miejsca problemom polskiego przemysłu. – Pakiet klimatyczny, który podroży koszty prowadzenia działalności gospodarczej może spowodować, że Polska będzie zieloną wyspą bez przemysłu. Słowa klucze naszej transformacji to: prywatyzacja, restrukturyzacja i innowacja. Tylko nie pozytywnego



dla gospodarki, przemysłu i pracowników w czasie kryzysu ekonomicznego – stwierdził ostro. – Jak nie będzie przemysłu, nie będzie polskiego państwa.

Prof. Paweł Ruskowski z UKSW spuentował: – Kończy się iluzja, że niewdzięczna ręka rynku wszystko załatwi. Należy ostatecznie odrzucić koncepcję maksymalizacji zysków, bo ona doprowadziła do kryzysu, i wrócić do społecznej gospodarki rynkowej i zrównoważonego rozwoju z własnością pracowników i tworzeniem spótek pracowniczych (o projekcie ustawy w tej sprawie napiszemy w kolejnym numerze).

Efektom debaty było przyjęcie stanowisk: w sprawie rozwoju przemysłu i zawieszenia zapisów pakietu klimatycznego.

szalenciem sprzedaje srebra rodowe, i to jeszcze w czasie kryzysu ekonomicznego – stwierdził ostro. – Jak nie będzie przemysłu, nie będzie polskiego państwa.

Prof. Paweł Ruskowski z UKSW spuentował: – Kończy się iluzja, że niewdzięczna ręka rynku wszystko załatwi. Należy ostatecznie odrzucić koncepcję maksymalizacji zysków, bo ona doprowadziła do kryzysu, i wrócić do społecznej gospodarki rynkowej i zrównoważonego rozwoju z własnością pracowników i tworzeniem spótek pracowniczych (o projekcie ustawy w tej sprawie napiszemy w kolejnym numerze).

Efektom debaty było przyjęcie stanowisk: w sprawie rozwoju przemysłu i zawieszenia zapisów pakietu klimatycznego.

Kielce, 23 listopada, drugi dzień zjazdu
Zygzosław Święątek Tygodnik Solidarności

Uchwały XXVI KZD

UCHWAŁA NR 7 XXVI KZD ws. zmian w Statucie
Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, działający na podstawie § 60 ust. 3 Statutu NSZZ „Solidarność”, wprowadza następujące zmiany w § 9 ust. 1 Statutu NSZZ „Solidarność”:

Dotychczasowy § 9 ust. 1 otrzymuje brzmienie:
„Ust.1. Członkostwo Związku nabywa się:
z chwilą rejestracji organizacji zakładowej lub międzyzakładowej, na podstawie uchwały o utworzeniu organizacji, członkostwo nabywają osoby podejmujące tę uchwałę, z chwilą przyjęcia deklaracji członkowskiej uchwałą komisji zakładowej lub międzyzakładowej. Komisja zakładowa lub międzyzakładowa podejmuje uchwałę w sprawie przyjęcia lub odmowy przyjęcia w poczet członków organizacji zakładowej lub międzyzakładowej, której jest władzą, w terminie nie dłuższym niż 30 dni od daty złożenia deklaracji przez kandydata na członka. Odmowa przyjęcia w poczet członków wymaga pisemnego uzasadnienia.”
Treść i numeracja kolejnych ustępów pozostaje bez zmian.

UCHWAŁA NR 8 XXVI KZD ws. zmian w Statucie
Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, działający na podstawie § 60 ust. 3 Statutu NSZZ „Solidarność”, wprowadza następujące zmiany w § 20 ust. 3 Statutu NSZZ „Solidarność”:
W § 20 ust. 3 w drugim zdaniu cyfrę „3” zastępuje się cyfrą „6”.

UCHWAŁA NR 9 XVI KZD ws. zmian w Statucie
Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, działający na podstawie § 60 ust. 3 Statutu NSZZ „Solidarność”, wprowadza następujące zmiany w § 41 ust. 3 pkt. 5 Statutu NSZZ „Solidarność”.
W § 41 ust. 3 pkt. 5, po wyrazach: „władza wykonawcza branżowej” dodaje się następujące słowa: „lub podstawowej”, wyrazy: „na zlecenie” zastępuje się następującymi słowami: „z uwzględnienia”, po słowie: „opiniuje” dodaje się słowa: „lub uzgadnia”.

UCHWAŁA NR 10 XXVI KZD ws. zmian w Statucie
Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, działający na podstawie § 60 ust. 3 Statutu NSZZ „Solidarność”, wprowadza następujące zmiany w § 50 ust. 2 pkt. 1 lit. a) Statutu NSZZ „Solidarność”.
W § 50 ust. 2 pkt. 1 lit. a), w drugim zdaniu po wyrazach: „powyższy okres przynależności nie dotyczy” dodaje się następujące słowa: „kandydatów do władz” oraz po kropce dopisuje się zdanie o następującym brzmieniu:
„Zarząd regionu może wyrazić zgodę na kandydowanie do władz podstawowej jednostki organizacyjnej związku oraz jej wewnętrznych jednostek organizacyjnych osób niespełniających warunków szesnastomiesięcznego, nieprzerwanego okresu przynależności do Związku bezpośrednio poprzedzającego wybór. Decyzja zarządu regionu jest ostateczna.”

UCHWAŁA NR 11 XXVI KZD ws. zmian w Statucie
Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, działający na podstawie § 60 ust. 3 Statutu NSZZ „Solidarność”, wprowadza następujące zmiany w § 56 ust. 4 Statutu NSZZ „Solidarność”.
Na końcu § 56 ust. 4 dopisuje się zdanie o następującym brzmieniu:
„Zarząd regionu może jednorazowo przedłużyć okres funkcjonowania zarządu komisarycznego o kolejne 3 miesiące.”

UCHWAŁA NR 12 XXVI KZD ws. zmian w Statucie
Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, działający na podstawie § 60 ust. 3 Statutu NSZZ „Solidarność”, wprowadza następujące zmiany w § 60 ust. 2 Statutu NSZZ „Solidarność”:

Na końcu § 60 ust. 2 dopisuje się zdanie o następującym brzmieniu:
„Dla władz wykonawczych dopuszcza się możliwość głosowania przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość. Zasady oraz sposób głosowania przy wykorzystaniu środków bezpośredniego porozumiewania się na odległość określa uchwała Komisji Krajowej.”

Do dialogu trzeba zmusić siłą

– Dialog na rządzie trzeba wymusić. Trzeba doprowadzić do sytuacji, aby rządzącym nawet do głowy nie przyszło wprowadzać coś bez konsultacji ze społeczeństwem. Z przewodniczącym NSZZ Solidarność Piotrem Dudą rozmawia Marek Lewandowski.



– Od początku nowego roku zaczęło się stopniowe wydłużanie wieku emerytalnego. Rząd zapowiada zmiany w kodeksie pracy, które Solidarność nazywa przeczuciem kosztów kryzysu na pracowników. Koścień bezrobocia, za nim bieda i wykluczenie, a wielu ekonomistów mówi o co najmniej trzech latach recesji i stagnacji. Trzeba przyznać panie przewodniczący, że po sylwestrowej nocy to mało optymistyczny początek.

– Jeśli ktoś spodziewał się innego, był naiwny, chociaż ja nie jestem zwolennikiem zasady im gorzej, tym lepiej, bo tracąc na tym przede wszystkim pracownicy i ich rodziny. Ale to się przecież nie wzięło znikąd. Bo jeśli nic się nie robi, pozoruje się

reformy, zadłuża się kraj na niespotykaną skalę, a rozwiązywanie realnych problemów zastępuje PR-em, katastrofa jest tylko kwestią czasu. Premier jak w obrazek zapatrzony jest w swojego ministra finansów, ministra kreatywnej księgowości. Do tego są aroganci i przekonani o swej nieomyślności. Z takiego układu nie może wyjść nic dobrego i dzisiaj mamy tego efekty. Dlatego jak mantrę powtarzam przy każdej okazji – ten rząd musi odejść.

– O rządzie może za chwilę. Co Pana zdaniem było najważniejszym wydarzeniem minionego roku?

– Trochę inaczej postawiłbym to pytanie. Co miało największy wpływ

na wydarzenia ubiegłego roku. I tu odpowiedź jest jednoznaczna – brak dialogu. Większość zdarzeń nie miałyby miejsca, gdyby pomiędzy władzą i społeczeństwem istniał realny dialog. Gdyby był dialog, nie byłoby batalii o podniesienie płacy minimalnej, walki z wydłużaniem wieku emerytalnego, nowelizacją ustawy o zgromadzeniach, kampanii przeciwko umowom śmieciowym. Gdybyśmy składali wniosku o referendum, organizować protestów, emerytalnych miasteczek itd. I pod tym względem to najgorszy rząd od 1989 r. Nawet z rządem Millera rozmawiało się lepiej. Dzisiaj to jest fikcja. Fasada.

– Mało prawdopodobne, aby to się szybko zmieniło.

– Oczywiście, czeka nas długi marsz, krew, pot i łzy. Dialog na rządzie trzeba wymusić. Trzeba doprowadzić do sytuacji, aby rządzącym nawet do głowy nie przyszło wprowadzać coś bez konsultacji ze społeczeństwem. Dlatego musimy budować swoją siłę. Przeciwno nam jest cała potęga państwa. Większość koalicji by w sejmie, senacie, prezydent, rząd, premier, cały aparat państwa i nieograniczone pieniądze. Ale nas jest dużej. Coraz więcej. Jesteśmy dobrze zorganizowani, niezależni, mamy solidne zaplecze materialne i merytoryczne, a co najważniejsze – to my mamy rację. Dlatego – i tak wygramy!...

Czy warto wspominać to wydarzenie? Niejedną koleją na kłeska, Polacy czczą tylko kłeski, czas z tym zerwać, powstanie nie miało szansy... bo przegrało.

Można oczywiście i tak: nieco powybryzdać i zamknąć temat wyniosłym prychnięciem:

„Ach ci Polacy...”

Pływając po powierzchni i zadawanie się banalnymi odpowiedziami może oczywiście poprawić samopoczucie, zabija jednak głębszą refleksję nad kondycją społeczeństwa, nad indywidualnymi postawami wobec sytuacji kryzysowych, nad konsekwencjami decyzji politycznych.

Długo też w tym 2013 roku, który Senat RP ogłosił właśnie rokiem Powstania Styczniowego, postanowiliśmy przybliżyć naszym czytelnikom epizody historyczne z tego okresu.

BOHATER POLSKI?

Studia prawnicze i filozoficzne w Paryżu i Getyndze, centrach intelektualnych w tych dziedzinach. W czasie powstania listopadowego emisariusz władz powstańczych we Francji zabiegający o pomoc, poseł na sejm powstańczy 1831 roku. Pod wrażeniem rabacji galicyjskiej (rzezie dokonane na polskiej szlachcie przez chłopstwo w Galicji przy bierności zaborczych władz austriackich) autor listu do władz austriackich piętnującego ich brak ochrony i pomocy mordowanej polskiej szlachcie...

LOJALISTA wobec ROSJI? Oficer Armii Rosyjskiej, dwukrotnie odznaczony Orderem św. Anny za sumienną służbę, dwukrotnie obdarowany przez władze rosyjskie nagrodami pieniężnym kilkuset rubli w srebrze.

Wraz ze swym oddziałem wysłany do tłumienia niepodległościowego powstania węgierskiego w 1849 roku, walczący przeciw Turcji. W wieku trzydziestu lat dosłużył się stopnia podpułkownika...

DWIE DROGI

150 LAT TEMU, 22 STYCZNIA 1863 R. CENTRALNY KOMITET NARODOWY OGŁOSIŁ POCZĄTEK POWSTANIA NAZWANEGO W NASZEJ HISTORII POWSTANIEM STYCZNIOWYM.



występuję w naszej szkolnej pamięci raczej mgliście.

CZY INTELEKT WYSTARCZY?

Obaj byli niezwykle zdolni i inteligentni. Obaj mieli ugruntowane poglądy polityczne.

Każdy inaczej wykorzystał swój potencjał.

„Hrabia A. Wielopolski był politykiem pełnym ambicji. Z nikim nie chciał współpracować. Nie szanował innych polskich działaczy, (niektórych uważał wręcz za niebezpiecznych szaleńców) do tego stopnia, że doprowadził do rozwiązania polskiej organizacji Towarzystwa Rolniczego, oraz do wydania w Królestwie Polskim dekretu o zakazie ma-

NIE TAK PROSTO

Pierwszy fragment opisuje początek kariery publicznej... hrabiego Aleksandra Wielopolskiego zaś drugi... Romulda Traugutta.

„O!” zdziwi się czytelnik szkolnym kursie historii. Przecież to Traugutt jest bohaterem narodowym, a Wielopolski

derem św. Anny za sumienną służbę, dwukrotnie obdarowany przez władze rosyjskie nagrodami pieniężnym kilkuset rubli w srebrze.

Wraz ze swym oddziałem wysłany do tłumienia niepodległościowego powstania węgierskiego w 1849 roku, walczący przeciw Turcji. W wieku trzydziestu lat dosłużył się stopnia podpułkownika...

Każdy inaczej wykorzystał swój potencjał.

„Hrabia A. Wielopolski był politykiem pełnym ambicji. Z nikim nie chciał współpracować. Nie szanował innych polskich działaczy, (niektórych uważał wręcz za niebezpiecznych szaleńców) do tego stopnia, że doprowadził do rozwiązania polskiej organizacji Towarzystwa Rolniczego, oraz do wydania w Królestwie Polskim dekretu o zakazie ma-

niestacji. Nie doceniał polskiej inteligencji, szlachty ani idei narodowej. Miał powiedzieć, że „dla Polaków wszystko, z Polakami nic”.

Gdy tuż przed powstaniem zastrzela się atmosfera antyrosyjska i umiarkowane kręgi polskich patriotów ze stronnictwa „Białych” poprosiły go o współpracę – odmówił.

*R. Traugutt odszedł z carskiej służby w 1862 r., gdy pojawiły się pogłoski o wybuchu powstania narodowego, gdy na ziemiach zaboru rosyjskiego trwało bratanie się stanów, patriotyczne manifestacje i nabożeństwa. Był niezwykle religijny. Przyjaźnił się z Eliza Orzeszkową podziwiającej pozycytywistyczne poglądy. Optował na przykład za uwłaszcze-

niem chłopów (nadanie ziemi na własność). Przypisuje mu się słynne zdanie: Idea narodowości jest tak potężną i czyni tak wielkie postępy w Europie, że ją nic nie pokona.

Obaj byli przeciwnikami powstania. Gdy więc ono wybuchło: hrabia A. Wielopolski opuścił Warszawę i resztę życia spędził w Dreźnie, zaś R. Traugutt w kwietniu 1863 r. przystąpił do powstania, stanął na czele partii powstańczej (oddział partyzancki), a po jego rozbiciu udał się do Warszawy i oddał do dyspozycji Rządu Narodowego. Uzyskał stopień generała.

Następnie został ogłoszony dyktatorem powstania. To jemu zawdzięcza ono przetrwanie do 1864 roku, przystąpił do reorganizacji powstańczych wojsk. Zadbął o to, by przyciągać do powstania chłopów poprzez wydanie dekretu powołującego delegatów terenowych w celu przeprowadzenia uwłaszczenia chłopów. Nadał Powstaniu Styczniowemu wymiar moralny. Po aresztowaniu przez władze rosyjskie został zdegradowany i skazany na śmierć przez powieszenie. Ostatnim gestem przed śmiercią było ucałowanie krzyża, podczas gdy zebrał trzydziestotysięczny tłum śpiewał pieśń Święty Boże.

OSTATNIE UWAGI
W piosence „Margrabia Wielopolski” zmarły niedawno pieśniarz P. Gintrowski śpiewał:
Pan margrabia wciąż kroczy po linie

Choć niezgrabny i posturę ma dzika
A gdy spadnie, to zyska jedynie
Miano zdrajcy zamiast pomnika.

Ze spadłeś, to zwykły los polski
Każdy w końcu z liny tej spadnie
Tyłko czemuś zapominał, Wielopolski,
Ze upadać też trzeba ładnie?

Aleksander Wielopolski hrabia Gonzaga-Myszkowski swoimi działaniami chciał uniknąć powstania, w rezultacie doprowadził do jego wybuchu. Był bowiem autorem branki-poboru do armii rosyjskiej, który ogłoszono w pierwszej połowie stycznia 1863 roku. Zaalarmowało to polską konspirację, ponieważ służba w armii rosyjskiej trwała ponad 10 lat, nawet do 20-stu. Wielopolski sporządził listy imienne własnoręcznie, de facto skazując rzeszę polskiej młodzieży na niezwykle ciężką służbę, bliską niewoli.

Samo dostrzeżenie krytycznego momentu dziejowego nie predestynuje do miana męża stanu. Zarówno Wielopolski, jak i Traugutt rozumieli powagę sytuacji w 1863 roku, lecz margrabia wykorzystał swoją władzę jedynie do rozwiązania kryzysu drogą brutalnych represji, zaś Traugutt poświęcił wszystkie swoje zdolności i umiejętności, by do końca służyć idei narodowej.

Rzeczywiście polski los wymaga balansowania na linie i podejmowanie trudnych decyzji. Bohaterem narodowym często zostaje ten, o którym sądzono, że nie ma do tego pre-dispozycji.

Agneszka Rurak-Żeleźny

Czas na doksztalcanie

Pracownicy dolnośląskich przedsiębiorstw mogą wziąć udział w bezpłatnych kursach takich jak Operator wózków jezdniowych, Operator żurawi samojezdnych, Operator suwnic sterowanych z poziomu roboczego czy Monter rusztowań.

Szkolenia kończą się egzaminem, którego zdanie uprawnia do obsługi danych maszyn i urządzeń. Organizowane

będą na terenie całego Dolnego Śląska, mogą się odbyć również w Twoim mieście. Ze szkoleń skorzysta ponad 700 osób. Działanie jest odpowiedzią na potrzeby obecnego rynku pracy, który wymaga stałego podnoszenia kwalifikacji czy nabywania nowych uprawnień. Ma się przyczynić do ograniczenia deficytu wskazanych zawodów, podwyższenia konkurencyjności firm czy zmniejszenia liczby wypadków na palcach budowy. Pierwszeństwo do udziału w szkoleniach mają osoby niepełnosprawne. Aby dowiedzieć się czy możesz wziąć udział w szkoleniu skontaktuj się z Biurem Projektów pod nr tel. 71 36 66 895. Organizator MT Mentor zaprasza do zapoznania się z informacjami dostępnymi na stronach www.windowanekwalifikacje.org.pl lub www.mtmentor.pl. Szkolenia są współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

szczeństwo do udziału w szkoleniach mają osoby niepełnosprawne. Aby dowiedzieć się czy możesz wziąć udział w szkoleniu skontaktuj się z Biurem Projektów pod nr tel. 71 36 66 895. Organizator MT Mentor zaprasza do zapoznania się z informacjami dostępnymi na stronach www.windowanekwalifikacje.org.pl lub www.mtmentor.pl. Szkolenia są współfinansowane ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

MI Mentor

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Człowiek – najlepsza inwestycja

Projekt jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

ZAPRASZAMY DO UDZIAŁU W SZKOLENIACH

finansowanych w 100% ze środków Unii Europejskiej

- Operator wózków jezdniowych
- Operator żurawi samojezdnych
- Operator suwnic sterowanych z poziomu roboczego

WINDOWANE KWALIFIKACJE

Biurowisko Projektu
ul. Jerzmanowska 17
lok. 109 (bud. F, I piętro)
54-530 Wrocław

tel. 71 36 66 895
e-mail: rekrutacja@windowanekwalifikacje.org.pl

www.windowanekwalifikacje.org.pl

Biurowisko Projektu
„Windowane kwalifikacje”
ul. Jerzmanowska 17 pok. 109 (bud. F)
54-530 Wrocław

Od 1 listopada 2012 r. MT Mentor realizuje projekt „Windowane kwalifikacje” współfinansowany w 100 % ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

Celem projektu jest przeprowadzenie **bezpłatnych** szkoleń w zakresie:

- obsługi wózków jezdniowych,
- obsługi żurawi samojezdnych,
- obsługi suwnic sterowanych z poziomu roboczego.

Szkolenie:

- profesjonalne materiały szkoleniowe (dla części teoretycznej i praktycznej),
- dostosowanie szkoleń do indywidualnych potrzeb uczestników szkoleń,
- całodzienne wyżywienie (drugie śniadanie, dwie przerwy kawowe oraz obiad),
- skierowanie na bezpłatne badania lekarskie,
- zaświadczenie o ukończeniu szkolenia,
- skierowanie na bezpłatny egzamin organizowany przez Urząd Dozoru Technicznego,
- certyfikat Urzędu Dozoru Technicznego (po pozytywnym zdaniu egzaminu zewnętrznego).

Program szkoleń realizowanych w ramach projektu „Windowane kwalifikacje”

Operator wózków jezdniowych

Program szkolenia:

- Podział i charakterystyka wózków jezdniowych na typy, odmiany.
- Budowa i wyposażenie wózka jezdniowego.
- Czynności operatora przy obsłudze wózka jezdniowego.
- Klasyfikacja transportu wewnątrzzakładowego.
- Przepisy ruchu drogowego przy kierowaniu wózkiem jezdniowym.
- Organizowanie pracy wózkiem jezdniowym oraz ładunku.
- Bezpieczeństwo i higiena pracy przy eksploatacji wózków jezdniowych.
- Urządzenia do uruchamiania i kierowania wózkiem jezdniowym.
- Trasa wózka oraz czynności związane z manewrami.
- Wykonywanie manewrów wózkiem jezdniowym bez ładunku.
- Wykonywanie manewrów wózkiem jezdniowym z ładunkiem.
- Wykonywanie manewrów wózkiem jezdniowym na wzniesieniu z obciążeniem.
- Wykonywanie manewrów wózkiem jezdniowym z osprzętem.

Szczegółowe informacje o szkoleniu:

Terminarz szkoleń	01.12.2012 r. do 31.10.2013 r.
Ilość wolnych miejsc	300 osób – 20 grup
Wielkość grupy	15 osób
Czas trwania szkolenia:	72 godziny - 10 dni
Teoria	Praktyka
52 godziny (szkolenie grupowe)	20 godz. (szkolenie indywidualne)
max. 8 godz. dziennie	max. 6 godz. dziennie

Operator suwnic sterowanych z poziomu roboczego

Program szkolenia:

- wiedza z zakresu budowy suwnic sterowanych z poziomu roboczego,
- zawiesia i sprzęt pomocniczy,
- eksploatacja suwnic,
- mocowanie ładunków,
- czynności operatora w czasie pracy z suwnicą,
- praktyczna nauka jazdy i manewrowanie,
- eksploatacja i zabezpieczenie ładunków,
- zasady bezpieczeństwa i higieny pracy.

Szczegółowe informacje o szkoleniu:

Terminarz szkoleń	01.12.2012 r. do 31.10.2013 r.
Ilość wolnych miejsc	75 osób – 5 grup
Wielkość grupy	15 osób
Czas trwania szkolenia:	48 godziny - 7 dni
Teoria	Praktyka
40 godziny (szkolenie grupowe)	8 godz. (szkolenie indywidualne)
max. 8 godz. dziennie	max. 6 godz. dziennie

Operator żurawi samojezdnych

Program szkolenia:

- ogólna wiedza o obsłudze żurawi samojezdnych,
- budowa żurawi,
- oznakowanie,
- stateczność,
- mechanizmy funkcjonowania żurawi,
- eksploatacja,
- zawiesia linowe i tańcuchowe,
- technologia robót żurawi,
- rodzaje zabezpieczeń,
- mocowanie ładunków,
- zasady bezpieczeństwa i higieny pracy.

Szczegółowe informacje o szkoleniu:

Terminarz szkoleń	01.12.2012 r. do 31.10.2013 r.
Ilość wolnych miejsc	75 osób – 5 grup
Wielkość grupy	15 osób
Czas trwania szkolenia:	67 godziny - 10 dni
Teoria	Praktyka
59 godziny (szkolenie grupowe)	8 godz. (szkolenie indywidualne)
max. 8 godz. dziennie	max. 6 godz. dziennie

Terminy zajęć dostosowane są do potrzeb grupy, a więc zajęcia mogą odbywać się w terminach i godzinach dogodnych dla danej grupy szkoleniowej (w weekendy, w trybie stacjonarnym, w godzinach i poza godzinami pracy).